

Prawo wyznaniowe wg Mezglewskiego, Misztala i Stanisza (KUL)

Autor tekstu: **Aleksander Merker**

Recenzja podręcznika „Prawo wyznaniowe”, autorstwa Artura Mezglewskiego, Henryka Misztala, Piotra Stanisza, wydane w serii „Podręczniki prawnicze” przez Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2006.

W nauce państwowego prawa wyznaniowego następuje zmiana pokoleniowa. Na Uniwersytecie Warszawskim prof. Michał Pietrzak, prof. Janusz Osuchowski są nadal czynni, lecz już jako emeryci. Dwaj czołowi profesorowie KUL — ks. Józef Krukowski i ks. Henryk Misztal kończą w br. 70 lat. Będące dziś klasycznymi dzieła tych czterech profesorów ukazywały się w wydawnictwach naukowych. Obecnie po raz pierwszy podręcznik prawa wyznaniowego ukazał się w wydawnictwie komercyjnym C.H. Beck, w serii podręcznikowej. Wprawdzie dzięki prof. Henrykowi Świątkowskiemu Polska była jedynym krajem socjalistycznym, w którym państwowe prawo wyznaniowe było dyscypliną uniwersytecką (z przerwą w latach 50-tych XX w.), ale było to raczej hobby dość nielicznej grupy naukowców świeckich. Możliwości naukowców kościelnych ograniczała zaś cenzura. Jednak zasadniczo różniło się to od sytuacji np. w ZSRR i Czechosłowacji, gdzie jedynymi publikacjami były zbiory przepisów państwowych dotyczących kościołów, wydawane tylko do użytku służbowego organów państwowych i niedostępne publiczności.

Wydanie podręcznika prawa wyznaniowego przez wydawnictwo komercyjne na równo z podręcznikami innych dyscyplin prawnych świadczy o istniejącym zainteresowaniu tym prawem.

Uważna lektura podręcznika napisanego przez dwóch księży profesorów i księdza adiunkta KUL zaskakuje przyjemnie swym obiektywizmem. Oczywiście autorzy wychodzą z religijnego założenia o nadprzyrodzonym pochodzeniu Kościoła, ale poświęcają temu problemowi mało uwagi, zwłaszcza dlatego, że ekumenicznie i konsekwentnie zajmują się wszystkimi legalnie działającymi w Polsce kościołami i innymi związkami wyznaniowymi. Szersze rozważania na temat pochodzenia Kościoła zmusiłyby ich do wypowiedzi dzielących związki wyznaniowe na prawdziwe i nieprawdziwe, czego konsekwentnie unikają. Jeden krótki fragment poświęcony jest pojęciu „sekty”, z wyraźnym zaznaczeniem, że nie jest ono używane w prawie polskim, a definicja socjologiczna i uwagi o destrukcyjnym charakterze niektórych sekt są wyważone (s. 4-5).

Układ podręcznika jest interesujący. Są dwa spisy treści - ogólny przegląd i spis szczegółowy, ponadto przejrzysty indeks rzeczowy. Brak jest jednolitej bibliografii, ale stosownie wybrana literatura podana jest na początku niemal każdego paragrafu. Autorzy uwzględniają książki i artykuły autorów o różnych poglądach, ale zdecydowanie preferują literaturę wydaną od 1990 r.

Trudno byłoby tym autorom zarzucić, że preferują twórczość naukowców z KUL-u. Bibliografia jest aktualna, obejmuje publikacje nawet z 2005 r. i to nieraz bardzo trudno dostępne (np. na s. 21 cytowana jest praca doktorska E. Goryczki „Autonomia i samorządność związków wyznaniowych w Polsce Ludowej”, wydana nakładem autora i niedostępna w sieci księgarskiej).

Podręcznik obejmuje całość problematyki państwowego prawa wyznaniowego, sięgając w razie potrzeby do prawa wewnętrznego kościołów i innych związków wyznaniowych. Wywody autorów o prawie wyznaniowym Unii Europejskiej są wyczerpujące.

Autorów cechuje obiektywizm. Np. krytykują ograniczenia w korzystaniu z archiwów kościelnych (s. 183). Wywody ich są niemal zawsze zgodne z Konstytucją i ustawami RP. O pewnym zagubieniu się można mówić w przypadku wywodów A. Mezglewskiego na temat administracji danych osobowych (s. 168 i nast.), gdy najpierw autor przyznaje Kościołowi Katolickiemu uprawnienia, które mu w prawie polskim nie przysługują, ale następnie prawidłowo omawia obowiązujący stan prawny. Zgodne z tym stanem prawnym są wywody (zwł. na s. 186) o prawie pochowania niektórych zmarłych na cmentarzach wyznaniowych, mimo iż nie były one praktykującymi wyznawcami danego wyznania, w tym o prawie do właściwego ich przekonaniom ceremoniału pogrzebowego. Jednak droga z siedziby KUL na

Alejach Raławickich w Lublinie do siedziby kurii archidiecezjalnej na A. Prymasa Wyszyńskiego jest widocznie bardzo daleka, gdyż dotyczący tego problemu niedawny dekret kurialny jest sprzeczny z obowiązującym prawem i z wywodami w podręczniku.

Autorzy słusznie traktują ustawę z 17.5.1989r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania za najważniejszy po Konstytucji RP akt prawa wyznaniowego. Ten odwrót od wykazywanego początkowo lekceważenia tej ustawy przez katolickie środowiska kościelne ma na szczęście obecnie charakter powszechny.

Mam jednak trzy szczegółowe uwagi krytyczne.

- Przy obszernym omówieniu ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania zaskakuje ominięcie przepisu art. 10 ust. 2 tej ustawy, uzależniającego dotowanie kościołów i innych związków wyznaniowych od przepisu ustawy lub przepisu wydanego na podstawie ustawy. Nie dziwi natomiast u tych autorów domaganie się nowego uregulowania problemu finansowania Kościoła Katolickiego przez państwo zgodnie z art. 22 konkordatu.

- Bardzo wątpliwe jest potraktowanie przez A. Mezglewskiego przepisu art. 14 tej ustawy, dotyczącego obowiązku upewnienia się o braku zastrzeżeń właściwego ministra przeciwko powołaniu (wyborowi, mianowaniu) obywatela obcego państwa na stanowisko kościelne — jako dotyczącego tylko kościołów i innych związków wyznaniowych wpisanych do rejestru. Przepis ten ma charakter ogólnie obowiązujący, aczkolwiek Małgorzata Winiarczyk-Kossakowska zwróciła uwagę na to, czy po wejściu Polski do Unii Europejskiej zasadne jest utrzymywanie tego przepisu w odniesieniu do obywateli innych państw Unii („Ustawy III Rzeczypospolitej o stosunku państwa do kościołów chrześcijańskich”, Warszawa 2004, s. 637).

- Trafnie wskazano na s. 244, że intencją ustawodawcy było poparcie wniosku o rejestrację związku wyznaniowego tylko przez jego wyznawców. Życie jest jednak bogatsze od przewidywań ustawodawcy. Problem legalizacji w Polsce Kościoła Anglikańskiego, który wobec istniejących trudności formalnych spowodował nawet interwencję dyplomatyczną rządu brytyjskiego, spowodował poparcie wniosku o rejestrację przez sympatyków tego Kościoła z innych kościołów chrześcijańskich, bowiem w Polsce wśród anglikanów był zaledwie jeden obywatel polski. Dlatego domaganie się zakazu popierania wniosku przez sympatyków nie jest słuszne. Być może wśród społeczności wietnamskiej w Polsce znajdują się wyznawcy synkretycznej narodowej religii kaodai — a taki wniosek o rejestrację mogliby poprzeć jedynie sympatycy, będący obywatelami polskimi.

Podręcznik z natury rzeczy adresowany jest do szerokiego kręgu czytelników. Rozdział IX pióra P. Stanisza ma natomiast w znacznym stopniu charakter poradnika dla duchownych w decydowaniu o ich osobistych możliwościach wyboru spośród wariantowych rozwiązań podatkowych i ubezpieczeniowych. Wobec braku takiego oddzielnego poradnika włączenie tych rozważań do podręcznika było celowe.

Można zgodzić się z P. Staniszem, że dotąd nie udowodniono dokładnie zniwelowania przejęcia dóbr martwej ręki przez zwrot ich kościołom (s. 219), ale zaprzeczenie to jest gołosłowne, bez próby własnego udokumentowania rozmiarów zwrotu.

Autorzy słusznie zwracają uwagę na pewne nieprecyzyjne sformułowania ustaw wyznaniowych, jak pojęcie „duchowny” w przepisach o tzw. małżeństwach konkordatowych (s. 145/146; szczegółowo problem ten omówił A. Mezglewski w trzech artykułach w periodykach specjalistycznych), czy zwolnień adwentystów od pracy i nauki w soboty (s. 198).

Autorzy trzymając się — co w zasadzie jest słuszne - tekstu literalnego aktów prawnych, przeoczyli jednak pewne zmiany w innych ustawach lub w praktyce. Na stronie 203 przytoczone są stare, już nieaktualne nazwy „zakłady opieki zdrowotnej” i „pomocy społecznej”. Nie uwzględniono - dokonanej zresztą bez podstawy prawnej — zmiany nazwy Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego na Staroprawosławną Cerkiew Pomorską, ani powołania kapelana dla wyznawców innych kościołów protestanckich w duszpasterstwie wojskowym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Korekta podręcznika jest bardzo staranna, choć recenzent *pro domo sua* musi wytknąć błąd literowy w swym nazwisku na s. 231.

Wskazywanie przez recenzenta na luki w książce jest zawsze zajęciem jałowym, gdyż przecież książka musi mieścić się w pewnej objętości, a ponadto wchodzi tu w rachubę względy subiektywne. Uważam jednak, że autorzy prześlizgnęli się przez najważniejszy nieregulowany problem realizacji art. 25 ust. 5 Konstytucji RP, dotyczący zawierania umów przez Radę Ministrów z przedstawicielami kościołów i innych związków wyznaniowych. Zapewne zbyt lakonicznie omówiono na s. 28 okres II wojny światowej.

Aleksander Merker

Były dyrektor generalny Urzędu ds. Wyznań w Warszawie.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 31-03-2006 Ostatnia zmiana: 12-04-2006)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4682>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl